

Kamiński wprowadził ograniczenia dla białoruskich pojazdów

21 lutego 2023

Ministerstwo spraw wewnętrznych i administracji poinformowało o wprowadzeniu ograniczeń dla białoruskich pojazdów towarowych przekraczających granicę z Polską za pomocą przejścia Kukuryki-Kozłowicze. „Minister Mariusz Kamiński podjął decyzję o ograniczeniu ruchu dla białoruskich pojazdów towarowych na przejściu granicznym Kukuryki-Kozłowicze” – poinformowało ministerstwo spraw wewnętrznych i administracji.

Jak poinformował resort, jest to odpowiedź na decyzję Mińska o wprowadzeniu ograniczeń dla polskich przewoźników (które Białoruś wprowadziła po zamknięciu przejścia granicznego przez Polskę w Bobrownikach w reakcji na skazanie przez białoruski sąd dziennikarza i działacza polskiej mniejszości na Białorusi, przewodniczącego Rady Naczelnej Związku Polaków na Białorusi, Andrzeja Poczobuta – przypis WM).

Minister Mariusz Kamiński postanowił jednak, że poniedziałkowa decyzja nie dotyczy jednak pojazdów osobowych. „W związku z wprowadzonymi przez białoruskie władze ograniczeniami wobec polskich przewoźników dotyczącymi możliwości przekroczenia granicy na białorusko-litewskich oraz białorusko-łotewskich przejściach granicznych, minister Mariusz Kamiński podjął decyzję o ograniczeniu ruchu dla białoruskich pojazdów towarowych na przejściu granicznym Kukuryki-Kozłowicze. Ograniczenie nie dotyczy ruchu osobowego na przejściu granicznym w Terespolu” – czytamy dalej w oświadczeniu resortu. Zawieszenie zacznie obowiązywać we wtorek 21 lutego od godz. 19:00. Ministerstwo zaznacza, że ograniczenia zostaną zniesione w momencie odwołania decyzji białoruskich władz wobec polskich przewoźników.

Tymczasem prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka w poniedziałek podczas sesji Rady Bezpieczeństwa zatwierdził wydalenie polskich dyplomatów. Chodzi o łączników polskiej straży granicznej, a także dwóch konsulów z Grodna. Wiadomo, że dyplomaci mają czas do środy, by wyjechać z terenu Białorusi.

Do sprawy odniósł się rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Łukasz Jasina. Poinformował, że opinia publiczna dowie się o działaniach polskich władz, kiedy tylko takie zostaną wydane. Przekazał, że aktualnie przygotowywana jest odpowiedź dla Białorusi. Rzecznik dodał, że jedną z możliwości jest wydalenie z Polski białoruskich dyplomatów. Opcje wciąż są rozważane.

Zaniepokojone media apelowały, że po piątkowym spotkaniu Łukaszenki z rosyjskim prezydentem, białoruski dyktator przepadł bez wieści. Sieć obiegrała jednak świeża relacja z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, której przewodniczyć miał właśnie Łukaszenka. Wygląda więc na to, że tajemnica zniknięcia polityka się rozwiązała. Relację opublikowała białoruska państwowa agencja informacyjne BiełTa. „Prezydent Białorusi Aleksander Łukaszenko przewodniczy posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w celu omówienia projektów zaktualizowanej Koncepcji Bezpieczeństwa Narodowego i ustawy o milicji ludowej” – przekazała agencja BiełTa.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: PolsatNews.pl, Twitter.com, Tysol.pl, Onet.pl

Źródło: MediaNarodowe.com [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net